

Rola zespołów folklorystycznych na Kujawach w utrwalaniu tożsamości regionalnej

Sam tytuł: „utrwalanie tożsamości regionalnej” zakłada istnienie takiej tożsamości. Na jakiej podstawie możemy przyjmować, że ona na terenie Kujaw istnieje? czy nie jest to tylko pobożne życzenie badaczy - regionalistów?

Sporo miejsca poświęcił tej sprawie Janusz Sługocki w swej książce „Zagadnienie regionalizmu i tożsamości regionalnej”.¹ Przeprowadził on ankietę na ten temat wśród dorosłych (ale przedstawiciele młodego pokolenia) mieszkańców Kujaw oraz wśród młodzieży szkolnej - uczniów różnego typu szkół średnich. W grupie pierwszej uzyskał 189 odpowiedzi, a grupie drugiej 958 z różnych miejscowości. Badania były prowadzone w latach 1986/87. Zdecydowana większość respondentów stwierdziła, że uważa się za Kujawiaków (Kujawianki), przy czym uzasadnienia tej przynależności były różne (miejsce urodzenia, zamieszkania, rodowód). W mniejszym stopniu wiązało się to z dodatkowym wartościowaniem tej przynależności, co jest niezbędnym atrybutem tożsamości. O czym zatem świadczy duża liczebność zespołów folklorystycznych istniejących dziś na terenie Kujaw, przedstawiających kujawskie tańce, pieśni, widowiska obrzędowe?² Na to pytanie staraliśmy się odpowiedzieć przeprowadzając w ostatnim dziesięcioleciu badania terenowe nad rolą tradycji w kulturze wsi kujawskiej.³

1 J. Sługocki, *Zagadnienia regionalizmu i tożsamości regionalnej*, Bydgoszcz 1990.

2 O zespołach kujawskich pisze szczegółowo W. Szkulmowska w: *Sztuka ludowa Kujaw. Przeszłość i teraźniejszość*, praca zbiorowa pod red. W. Szkulmowskiej, Bydgoszcz 1997, Kujawsko - Pomorskie Towarzystwo Kulturalne; także K. Pawłowska, *Wartości kultury tradycyjnej w żywym folklorze kujawskim oraz w widowiskach scenicznych. Refleksje własne*, [w:] *Wieś współczesna. Kontynuacja i zmiana. Materiały z konferencji „Wartości kultury tradycyjnej a wieś współczesna”*, Łódź 14 - 15 marca 1998. „Łódzkie Studia Etnograficzne”, t. 37, s. 107 - 113.

3 Badania te były prowadzone przez pracowników Zakładu Etnologii Instytutu Archeologii i Etnologii Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu, pracownika WSP w Bydgoszczy dra Janusza Sługockiego a. W 1991 roku w zbieraniu materiałów w terenie pomagali studenci etnologii Uniwersytetu Łódzkiego w ramach praktyk studenckich.

Jest faktem niezaprzeczalnym, że dzieje się tak za sprawą tak licznych na tym terenie animatorów kultury. Są to przeważnie osoby w wieku średnim, czasem nawet już na emeryturze, podejmujące się organizowania życia kulturalnego w swojej miejscowości nie na zasadzie pracy zawodowej, ale z zamiłowania. Bazą ich działalności są często Koła Gospodyń Wiejskich czy Kluby Seniora, rzadziej Ośrodki Kultury, czasem szkoły zawodowe (Radziejów, Brześć Kujawski). Można powiedzieć, że zainteresowania tych ludzi kulturą regionu i pasja tropienia miejscowych tradycyjnych zwyczajów, pieśni, tańców i obrzędów zrodziły się z obcowania od dzieciństwa z lokalną tradycją; często wywodzą się oni z rodzin muzykantów wiejskich czy śpiewaczek weselnych. Podobnie członkowie kapel, to często ludzie, których ojcowie lub nawet oni sami grywali jeszcze na wiejskich weselach. Bywają też jednak muzycy podkształceni, którzy sami próbują układać muzykę dla zespołów w oparciu o stare miejscowe wzory. Podobnie wśród kierowników zespołów trafiają się osoby ze średnim wykształceniem, czasem muzycznym. Działalność tych ludzi z chwilą, gdy zaczęli tworzyć zespoły czy kapele została ujęta w karby oficjalnych instytucji, jak jury różnych konkursów, w których zdecydowali się brać udział. Fachowcy etnomuzykolodzy czy etnografowie zasiadający w tych gremiach starali się tłumaczyć owym animatorom konieczność zgodności ich scenariuszy i występów z realiami znanymi im z literatury etnograficznej, od których wszelkie odchylenia są niedopuszczalne. Jeżeli kierownik zespołu wprowadza coś, co zna z autopsji ze swoich okolic, czego jednak nie było w tej literaturze musi zrezygnować z pokazania tego na scenie. W ten sposób tworzy się pewien model regionalizmu, narzucony. Można się zastanawiać, czy jest to słuszne. I jak do tego odnosi się społeczność lokalna?

Okazuje się, że niekiedy przywiązanie do własnej lokalnej tradycji może stać się przyczyną konfliktu nawet z władzami administracyjnymi. Tak w relacjach informatorów wyglądała w latach 80. sprawa zespołu z Przedczą, któremu władze na skutek włączenia tych terenów do województwa konińskiego chciały narzucić charakter wielkopolski i nie udzieliły dotacji na sporządzenie strojów kujawskich, co spowodowało rozpadnięcie się zespołu nie chcącego występować w strojach innego regionu. Jeśli jednak idzie o sugestie instruktorów czy członków jury, to na ogół są one przyjmowane, bo to warunkuje uczestnictwo w konkursach i otrzymywanie nagród. Zdarza się też, że instruktor potrafi przekonać o słuszności swojej sugestii. I tak np. Nadgoplański Zespół Pieśni i Tańca, choć składał się z osób w większości przybyłych do Kruszwicy z Góral szczyzny, chętnie poddał się sugestii instruktora, by ograniczyć repertuar do regionu Kujaw i by występować wyłącznie w strojach kujawskich. Członkinie Zespołu nauczyły się haftu kujawskiego i same wykonały czepki z tradycyjnym kujawskim haftem. Spotykamy się tu z ciekawym fenomenem adaptacji do tradycji kujawskiej ludzi pochodzących z innych regionów. Mieszany był również Zespół przy Kole Gospodyń w Wierzejewicach, gmina Jani-

kowo koło Inowrocławia. Osiedlili się tam ludzie z Krakowskiego, Lubelskiego, Pomorza. Ludzie ci dostali na Kujawach ziemię z reformy rolnej. Osoba prowadząca Zespół pochodzi z Bydgoszczy, ma wykształcenie średnie (szkoła muzyczna), ale po zamążpójściu osiadła na gospodarstwie w Wierzejewicach. Jeździła po wsiach i zbierała pieśni od starszych ludzi. Jak mówi: „Najpierw miałam kłopoty, że moje panie nie mogły sobie przyswoić tego folkloru kujawskiego, ale później przyuczyły się. Takie te zwyczaje ludowe, takie jak wesela kujawskie, jak oczepiny, wszystko to śpiewamy. Jak jest Boże Narodzenie, to my śpiewamy pieśni, ale ludowe, takie bożonarodzeniowe, potem na takie tradycje, jak to na wsi są, przy kiszeniu kapusty, darcie piór, to u nas dalej schodzą się panie przy darciu piór i śpiewamy sobie. Uważam, że ten folklor ludowy należy podtrzymywać koniecznie”. W Lipiu koło Gniewkowa instruktor - nauczyciel z gminy Rojewo zapytany skąd czerpie repertuar dla Zespołu mówi: „Chciałem jak najwięcej wyuczyć tych piosenek kujawskich. Mam różne śpiewniki ze zbiorem pieśni kujawskich. Z tych śpiewników czerpię, a poza tym nagrywa się w terenie”.

Zespoły na ogół starają się mieć stroje jak najbardziej zbliżone do autentycznego. Te które stać było na to, zamawiały je w instytucjach takich jak „Sztuka Kujawska” we Włocławku. Czasem kobiety same wykonywały, szczególnie tam, gdzie nauczyły się haftować, czepce czy fartuchy. Jednak w latach 60., kiedy strój kujawski był już właściwie w zaniku, nie zawsze mieszkańcy wsi kujawskiej odnosili się do niego pozytywnie. Nawet w miejscowości zamieszkałej przez ludność rdzennie kujawską, jaką był Sławsk Wielki, propozycja wystąpienia w strojach kujawskich na Zjeździe Kółek Rolniczych w Bydgoszczy spotkała się z niechęcią. Kiedy jednak niewielka grupka zdecydowała się w tych strojach (n.b. wypożyczonych z teatru) wystąpić i spotkała się tam z burzą oklasków, zmienił się stosunek do stroju ludowego. Wkrótce potem zaczął się tworzyć w Sławsku zespół folklorystyczny. Na początku składał się on ze starszych kobiet, które postanowiły spotykać się w określonych dniach tygodnia, by śpiewać wspólnie dawne pieśni kujawskie i tak zrodził się Zespół Pieśni i Tańca „Kujawy” w Sławsku Wielkim. Po pierwszym występie w 1966 roku zaczęły napływać zaproszenia dla Zespołu z okolicznych wsi i miasteczek. To sprawiło, że zaczęła garnać się do niego młodzież. Na obchody Milenium zorganizowano inscenizację obrzędu dożynkowego. Oparto się na literaturze etnograficznej oraz na relacjach starszych ludzi. Skompletowano też kapelę kujawską. Występy Zespołu cieszyły się coraz większym uznaniem i stanowiły bodziec do zrekonstruowania kolejnych obrzędów kujawskich, takie jak wesele, czy wyzwoliny kosiarza. Wesele według tego scenariusza odbyło się też na wsi, gdy ślub wzięło dwoje członków Zespołu.⁴ Śluby (ale tylko cywilne) w strojach ludowych zdarzają się też w innych miejscowościach, gdzie działają zespoły. Są to z reguły jednak śluby członków zespołu. Wtedy też często i inni członkowie zespołu tworzą orszak weselny w strojach. Fakt, że nie idzie się w

stroju kujawskim do ślubu kościelnego świadczy, że nie ma on aż tak wysokiej rangi, jak biała suknia z welonem czy czarny garnitur.

Nie jest słuszne przypuszczenie, że współczesne zespoły folklorystyczne występują tylko na obcym gruncie, na różnych konkursach, w miastach, sanatoriach, a w swoich rodzinnych miejscowościach nie są doceniane. Odgrywają one ważną rolę w obchodach dożynkowych gminnych czy parafialnych. Panie z zespołów układają różne aktualne piosenki i przyśpiewki dożynkowe. Jak mówi jedna z informaterek: „Trzeba się dowiedzieć, co w trawie piszczy, potem stosownie przyśpiewać, no i wtedy słuchają co się na kogo śpiewa. To ludzi bawi.” Poszczególne zespoły spotykają się na różnych festiwalach i konkursach i wtedy zdarza się, że zapożyczają jakieś fragmenty jeden od drugiego. W tym przypadku nie ma już takiego ograniczania się do własnej, lokalnej tradycji. Dobrze gdy wymieniają się doświadczeniami zespoły z Kujaw, gorzej, gdy zapożycza się melodie, czy tańce z zupełnie innego regionu czy nawet kraju i podaje je jako kujawskie. Tu konieczne jest rozeznanie instruktora, co można przyjąć, a co nie.

Wyznacznikiem społeczności lokalnej jest również gwara. Nie wszyscy dbają o to, by pieśni czy dialogi sceniczne były wykonane w gwarze kujawskiej. Wynika to także stąd, że nie dla wszystkich członków zespołów gwara kujawska jest ich gwarą rodzimą. Niektórzy jednak kierownicy zespołów, jak np. prowadząca zespół „Kujawy Bachorne” pani Teresa Wyrzykowska w Osiecinach, bardzo o to dbają.

Na zakończenie chciałam powiedzieć parę słów o ankiecie, przeprowadzonej w ostatnich miesiącach wśród dzieci szkół podstawowych w Osiecinach i pobliskich wsiach. Ankietę załączam. Odpowiedziało na nią 26. dzieci w wieku od dziesięciu do czternastu lat. Na pytanie, jakiego regionu melodie uważasz za najciekawsze, najpiękniejsze? 15 odpowiedzi wyróżniło melodie kujawskie. Dwie odpowiedzi oceniło je pozytywnie, ale nie określając ich jako najciekawsze czy najpiękniejsze. Pięcioro dzieci i jedna studentka oświadczyło, że wolą pieśni innego regionu. Były to melodie góralskie i kaszubskie oraz w przypadku studentki melodie wschodnie bez bliższego określenia. Trzy osoby nie miały w tej sprawie zdania, ponieważ, jak stwierdziły, nie znają melodii i pieśni innych regionów. Na pytanie o stroje, tylko siedem odpowiedzi określiło stroje kujawskie jako najpiękniejsze. 16 odpowiedzi oceniło je pozytywnie, ale bez wartościowania wyżej od innych. Np. „Strój kujawski bardzo mi się podoba, choć w porównaniu z innymi jest skromny, ale ma swój urok. Sądzę, że stroje kujawskie są bardzo ładne, bogate w kolory. Bardzo ładne są również stroje

4 Z. Kurek, *Zespół Pieśni i Tańca „Kujawy” w Sławsku Wielkim 1965 - 1987*, Sławsko Wielkie 1987 r.

góralskie. Ogólnie uważam, że wszystkie stroje są specyficzne dla swego regionu". Dwoje dzieci uznało za piękniejszy strój góralski - „Bardziej podoba mi się strój góralski, ponieważ ma więcej ozdób, jest bardziej kolorowy." Na pytanie czy zespoły folklorystyczne powinny przedstawiać tańce i zwyczaje tylko z Kujaw czy z innych regionów, 19 - tu respondentów twierdziło, że tylko z Kujaw. Uzasadnienie: „Sądzę, że zespoły folklorystyczne na Kujawach powinny przedstawiać pieśni i obrzędy i tańce tylko z Kujaw, bo są najbliższe naszej tradycji. Zespoły te śpiewają pieśni naszej małej ojczyzny." „Uważam, że pieśni, tańce i obrzędy powinny być tylko z Kujaw. Dlatego, że to są Kujawy - nasza ojczyzna". „Powinny przedstawiać tylko z Kujaw, bo gdyby przedstawiały z innych regionów nie byłyby zespołami typowo kujawskimi". „Zespoły powinny przedstawiać pieśni i tańce tylko z Kujaw, ponieważ inne regiony same mogą to zaprezentować. Każdy najlepiej zna swój region". „Zespoły folklorystyczne na Kujawach powinny dobrze zapoznać się ze swoim regionem i przedstawiać to w innych regionach, aby rozślawić Kujawy w całym kraju". Pięcioro respondentów było za przedstawianiem przez zespoły także pieśni i tańców innych regionów: „Powinni też z innych regionów, żeby można zobaczyć, jak jest w innych regionach". Jeden respondent uważa, że zespoły kujawskie powinny przedstawiać repertuar kujawski w pierwszej kolejności. Na pytanie o umiejętność tańczenia kujawiaka czy innych tańców kujawskich pozytywnie odpowiedziało 10 - cioro respondentów (a więc wszyscy) z Osięcin i tylko jedna respondentka z miejscowości Konary. Wszystkie pozostałe odpowiedzi były negatywne.

Z tego, co wyżej powiedziano wynika duża aktywność mieszkańców Kujaw w zakresie ożywiania i kontynuowania tradycji regionalnej. Co może być przyczyną, że Kujawy wyróżniają się w tym zakresie spośród sąsiednich regionów (Ziemia Dobrzyńska, Chełmińska). Wydaje się, że w grę wchodziłyby następujące czynniki:

- 1) stosunkowo niewielki dystans czasowy między istnieniem żywej jeszcze tradycji na wsi, a jej reanimacją;
- 2) prężny ruch regionalistyczny na Kujawach w latach międzywojennych, szerzący się z miast (Inowrocław, Włocławek) i obejmujący swym działaniem wieś;
- 3) rozwinięte życie kulturalne na wsi kujawskiej, poczynając od końca XIX wieku w postaci różnych teatrów amatorskich, chórów kościelnych, orkiestr strażackich, a także przy zakładach pracy (cukrownie, cementownie).

To wszystko stanowiło bazę dla późniejszej działalności kulturalnej na polu folkloru, gdyż ludzie byli wdrożeni do takich działań. Przyczyniła się też do tego nobilitacja regionu kujawskiego przez inteligencję, np. podniesienie kujawiaka do rangi tańców narodowych, odkrywanie motywów kujawskich w mazarzach Chopina, poezje Kasprowicza. Sprawia to, że przynależność do tego regionu staje się powodem do dumy.

ANKIETA

Zakład Etnologii Instytutu Archeologii i Etnologii UMK w Toruniu prowadzi badania nad świadomością odrębności regionalnej mieszkańców Kujaw i roli w tym zespołów folklorystycznych.

W związku z tym zwracamy się do Dyrekcji Szkół i nauczycieli, z prośbą o pomoc w przeprowadzeniu badań ankietowych wśród młodzieży szkolnej. Zależy nam na opiniach i wypowiedziach młodego pokolenia. Odpowiedzi prosimy przysyłać na adres: Zakład Etnologii Instytutu Archeologii i Etnologii Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu, Gagarina 5, 87-100 Toruń.

1. Czy należysz do jakiegoś zespołu folklorystycznego ? Podaj jego nazwę.
Dlaczego do niego należysz ? Co daje Ci uczestnictwo w Zespole ?
2. Czy oglądasz czasem występy zespołu miejscowego czy jakiegoś innego ?
Jak często ?
3. Co Ci się w nim najlepiej podoba ?
4. Co sądzisz o regionalnych strojach kujawskich ? Czy uważasz stroje innych regionów za ładniejsze, bogatsze ? Stroje jakiego regionu uważasz za najpiękniejsze ? Dlaczego ?
5. Czy uważasz, że zespoły folklorystyczne na Kujawach winny przedstawiać pieśni, tańce i obrzędy tylko z Kujaw czy także z innych regionów Polski ?
Dlaczego ?
6. Melodie jakiego regionu uważasz za najciekawsze ? Dlaczego ?
A co sądzisz o melodiach kujawskich ? Czy je znasz ?
7. Czy umiesz tańczyć kujawiaka i inne tańce kujawskie ?
Jeśli tak, to kto cię tego nauczył ?